

Sygn. akt I Ns 42/17

POSTANOWIENIE

Dnia 17 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Wieluniu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Kolasa

Protokolant: sekretarka K. K.

po rozpoznaniu w dniu 17 października 2018 roku w Wieluniu

na rozprawie

sprawy z wniosku H. S. (1)

z udziałem H. S. (2), R. Z. (1), K. S. (1), B. O. (1), L. Z. (1), S. S., T. K. (1), M. G. (1), M. Z. (1), H. Z., S. Z. (1), R. Z. (2)

o stwierdzenie nabycia spadku

postanawia:

1. stwierdzić, że spadek po H. P. (1) z domu Z., córce J. i J. zmarłej 29 czerwca 2015 roku w W., ostatnio stale zamieszkałej w C. nabyli na podstawie ustawy i wprost:

• rodzeństwo:

- S. Z. (1) i H. Z. (dzieci J. i W.) – po 1/6 (jednej szóstej) części każdy z nich,

• zstępni rodzeństwa:

- siostrzeńcy H. S. (1), T. K. (2) z domu S. i S. S. (dzieci J. i R.) – po 1/18 (jednej osiemnastej) części każde z nich,

- bratankowie L. Z. (2), R. Z. (1) i bratanice K. S. (2) z domu Z., B. O. (2) z domu Z., H. S. (3) z domu Z. (dzieci T. i J.) – po 1/30 (jednej trzydziestej) części każde z nich,

- bratanek R. Z. (2) (syn W. i K.) w 1/6 (jednej szóstej) części,

- bratanice M. G. (2) z domu Z. i M. Z. (2) z domu Z. (dzieci S. i H.) po 1/12 (jednej dwunastej) części każda z nich,

2. oddalić wniosek H. S. (1) o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania i ustalić, że wnioskodawca i każdy z uczestników ponoszą koszty związane ze swym udziałem w sprawie;

3. obciążyć i nakazać pobrać od H. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wieluniu kwotę 667,62 (sześćset sześćdziesiąt siedem 62/100) złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych w postaci wydatków.

Sygn. akt I Ns 42/17

UZASADNIENIE

We wniosku z 28 grudnia 2015 r. wnioskodawca H. S. (1), reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego domagał się stwierdzenia nabycia spadku po zmarłej H. P. (2) na podstawie testamentu ustnego wypowiedzianego 27 grudnia 2004 r. i zasądzenia zwrotu kosztów postępowania od uczestników (wniosek - k.2-6)

Uczestnicy postępowania H. Z. – reprezentowany w toku procesu przez pełnomocnika w osobie adwokata, M. Z. (1), S. Z. (1), M. G. (1), K. S. (1), T. K. (1) wnieśli o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie ustawy (pisma – k.58-59, 61, 63-64, 68, 117-117odwr., 129, 511-511odwr., 517, 519-520, 680)

Uczestnik postępowania R. Z. (2) w złożonym piśmie oświadczył, że rozporządzenie testamentowe jest ważne i należy je uznać (pismo – k.528)

Pozostali uczestnicy nie zajęli merytorycznego stanowiska w sprawie.

W toku niniejszej sprawy protokołem sporządzonym 21 marca 2018 r. dokonano otwarcia i ogłoszenia ustnego testamentu opatrzonego datą 27 grudnia 2004 r., spisane przez wnioskodawcę (protokół – k.608)

Sąd ustalił, co następuje:

H. P. (2) rocznik 1921, zmarła 29 czerwca 2015 roku w W., a ostatnio stale mieszkała w C.. W dacie śmierci była wdową. Nie miała dzieci, w tym pozamałżeńskich i przysposobionych. Jej rodzice zmarli przed nią. H. P. (2) miała rodzeństwo, w tym przyrodnie: żyjących braci S. Z. (1) i H. Z. oraz zmarłych przed nią R. S., T. Z., W. Z. i S. Z. (2). R. S. miała czworo dzieci, żyjących obecnie H. S. (1), T. K. (1), S. S. oraz zmarłego przed nią bezdzietnie J. S.. T. Z. miał ośmioro dzieci, żyjących obecnie L. Z. (2), R. Z. (1), K. S. (1), B. O. (1) i H. S. (2) oraz zmarłych bezdzietnie J. Z., H. Z. i Z. Z.. W. Z. miał jedno dziecko - żyjącego R. Z. (2). S. Z. (2) miał dwie córki - żyjące M. G. (1) i M. Z. (1). Żaden ze spadkobierców nie składał oświadczeń o odrzuceniu lub przyjęciu spadku. Nikt nie zrzekł się dziedziczenia oraz nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Jest to pierwsza sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po wskazanym zmarłym. Nie został sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia.

(dowód: odpisy skrócone aktów stanu cywilnego – k.9-28, 37, 693, zapewnienie spadkowe wnioskodawcy – k.147-148; zapewnienia spadkowe uczestników: H. S. (2) – k.317-317odwr., H. Z. – k.359-359odwr. i płyta k.360, S. Z. (1) – k.387-388, B. O. (1) i K. S. (1) – k.413-414)

W skład spadku po zmarłej wchodzi lokal mieszkalny położony w P..

(bezsporne)

H. P. (2) w roku 2004 cierpiała z powodu chorób przewlekłych – dusznica bolesna, nadciśnienie tętnicze, kołatania serca, niewydolność serca. W okresie bezpośrednio poprzedzającym datę 27 grudnia 2004 r. nie doszło do zaostrzenia żadnej z tych chorób, brak również odnotowanego jakiegokolwiek nowego zdarzenia medycznego w tym okresie, nie należącego do typowego obrazu klinicznego tych chorób. W świetle ówczesnej (rok 2004) oraz obecnej wiedzy medycznej stan taki bezpośrednio nie zagraża życiu. Podeszły wiek nie przesądza per se w świetle wiedzy medycznej o występowaniu obawy rychłej śmierci. Stan zdrowia H. P. (2) w grudniu 2004 r., uwzględniając realne zdarzenia zaistniałe w procesie diagnostyki i leczenia nie mógł u niej stwarzać przekonania, że dojdzie do rychłego zgonu. W kolejnych latach (aż do śmierci w roku 2015) na czoło objawów wysunęło się stale postępujące otępienie w przebiegu choroby Alzheimera. W wyniku analizy postępu choroby należy stwierdzić, że już w grudniu 2004 r. H. P. (2) nie była zdolna do świadomego podejmowania decyzji w rozporządzaniu swoim majątkiem. Objawy choroby Alzheimera występowały co najmniej od 21 sierpnia 2003 r. Wskutek zaburzeń pamięci spadkodawczyni nie mogła mieć pełnego rozeznania co do wszystkich osób, które winna rozważyć jako potencjalnych spadkobierców ani nie mogła racjonalnie zaplanować rozporządzenia swym majątkiem ze świadomym przewidywaniem konsekwencji swoich działań wobec oczekiwania/roszczeń wszystkich potencjalnych spadkobierców.

(dowód: pisemna główna i uzupełniająca opinia biegłego lekarza geriatry M. W. – k.490-499; k.646-650)

Nikt z rodziny H. P. (2), jej rodzeństwo oraz zstępni rodzeństwa nie wiedzieli, że sporządziła ona testament, zwłaszcza wysłowny w dniu 27 grudnia 2004 r.

(dowód: zeznania uczestników: H. S. (2) – k.317-317odwr., H. Z. – k.359-359odwr. i płyta k.360, S. Z. (1) – k.387-388, B. O. (1) i K. S. (1) – k.413-414; zeznania świadka R. Z. (3) – k.374-375)

H. P. (2) po spotkaniu z wnioskodawcą w dniu 27 grudnia 2004 r. proponowała mu, by został w P. do następnego dnia, aby wspólnie pójść do notariusza i uregulować sprawę majątku po niej.

(dowód: zeznania wnioskodawcy – k.720odwr.)

Sąd dokonał oceny dowodów:

Sąd pominął zeznania przesłuchanych w sprawie uczestników oraz świadka R. Z. (3) w tej części, w jakiej opisywali oni swoje relacje ze zmarłą i stan jej zdrowia. Zeznania te były na tyle ogólne, nieosadzone precyzyjnie w miejscu i czasie, iż nie mogły stanowić podstawy solidnych ustaleń faktycznych. Uczestnicy i świadek w różnym momencie swojego życia utrzymywali z określoną częstotliwością i w różnej formie kontakty z H. P. (2), przy czym dotyczyło to raczej okresu sprzed 2004 roku. Natomiast na ich podstawie Sąd przyjął, czy w rodzinie istniała wiedza o testamentie ustnym zmarłej.

Sąd pominął zeznania świadka P. L., bo nic nie wniosły do sprawy (k.88).

Sąd uznał, że zeznania świadków mających być obecnymi przy wysłowieniu testamentu ustnego nie były zgodne. Świadek E. K. wskazał, że spotkał się ze zmarłą dwa razy w P. w jej mieszkaniu i że nie mówiła ona przed nim, co się ma stać z jej majątkiem po śmierci (k.461). Tymczasem według świadków E. J. i M. J. do wysłowienia testamentu doszło nie w P., ale w P. (k.147-148). Tym samym Sąd pominął także wyjaśnienia małżonków J. złożone na piśmie (k.483i 485).

Sąd zważył, co następuje:

Z treści art. 924 k.c. wynika, że spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy, zaś art. 925 k.c. stanowi, że spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku. Zgodnie z art. 926 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu (§ 1). Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (§ 2).

Powyższe oznacza, że dziedziczenie ustawowe ma charakter subsydiarny, znajduje zastosowanie, gdy nie powołano spadkobiercy testamentowego albo powołany spadkobierca nie może lub nie chce dziedziczyć. Mianowicie, jeżeli spadkodawca nie pozostawił testamentu, to dopiero wówczas przepisy kodeksu cywilnego stanowią w swej treści kto i z jakim udziałem dziedziczy spadek po osobie zmarłej. Natomiast, jeżeli spadkodawca pozostawił testament, rzeczą sądu prowadzącego postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku jest ocena ważności testamentu wobec treści przepisów kodeksu cywilnego.

W tej sprawie wnioskodawca powoływał się na to, że spadkodawca pozostawił testament. W kontekście zarzutów uczestników należało ocenić, czy w ogóle został on sporządzony i czy jest ważny.

Zgodnie z art. 952 k.c. jeżeli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy albo jeżeli wskutek szczególnych okoliczności zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione, spadkodawca może oświadczyć ostatnią wolę ustnie przy jednoczesnej obecności co najmniej trzech świadków (§ 1). Treść testamentu ustnego może być stwierdzona w ten sposób, że jeden ze świadków albo osoba trzecia spíše oświadczenie spadkodawcy przed upływem roku od jego złożenia, z podaniem miejsca i daty oświadczenia oraz miejsca i daty sporządzenia pisma, a pismo to podpiszą spadkodawca i dwaj świadkowie albo wszyscy świadkowie (§ 2). W wypadku gdy treść testamentu ustnego nie została w powyższy sposób stwierdzona, można ją w ciągu sześciu miesięcy od dnia otwarcia spadku stwierdzić przez zgodne zeznania świadków złożone przed sądem. Jeżeli przesłuchanie jednego ze świadków nie jest możliwe lub napotyka trudne do przewyciężenia przeszkody, sąd może poprzestać na zgodnych zeznaniach dwóch świadków (§ 3).

Jak stanowi z kolei art. 955 k.c. testament szczególnie traci moc z upływem sześciu miesięcy od ustania okoliczności, które uzasadniały niezachowanie formy testamentu zwykłego, chyba że spadkodawca zmarł przed upływem tego terminu. Bieg terminu ulega zawieszeniu przez czas, w ciągu którego spadkodawca nie ma możliwości sporządzenia testamentu zwykłego.

Testament, który miała wysłować H. P. (2) nie może być podstawą dziedziczenia.

Po pierwsze, nie zaistniała obawa rychłej śmierci, co wynika z materiału dowodowego sprawy zwłaszcza opinii biegłego sądowego. Podnieść przy tym należy, że H. P. (2) zmarła po 11 latach od momentu, kiedy miała oświadczyć swoją ostatnią wolę.

Po wtóre, zakładając hipotetycznie, że testament nie został sporządzony w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, to utracił on moc w rozumieniu art. 955 k.c., gdyż nie istniały okoliczności uzasadniające niedochowanie formy testamentu zwykłego. Sam wnioskodawca zeznał, że spadkodawczyni po 27 grudnia 2004 r. proponowała mu udanie się wspólnie do notariusza, co dowodzi, że H. P. (2) po tej dacie mogłaby sporządzić testament zwykły (pod warunkiem istnienia u niej zdolności testowania).

Klasycznym przykładem, kiedy testament nie utraciłby mocy byłaby okoliczność, gdyby zachodziła obawa rychłej śmierci spadkodawcy i sporządzono testament ustny, a następnie testator doznał takiego pogorszenia stanu zdrowia, że nie byłby w stanie aż do swej śmierci wyrazić swą ostatnią wolę, nawet jeśli zmarł wiele lat po wysłowieniu testamentu ustnego.

Po trzecie wreszcie w rozpoznawanej sprawie testament został wysłowiony przez osobę, która znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Wynika to z opinii biegłego sądowego, której wnioskodawca skutecznie nie zakwestionował.

Zgodnie z art. 945 § 1 k.c. testament jest nieważny, jeżeli został sporządzony: 1) w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli; 2) pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści; 3) pod wpływem groźby. Na nieważność testamentu z powyższych przyczyn nie można się powołać po upływie lat trzech od dnia, w którym osoba mająca w tym interes dowiedziała się o przyczynie nieważności, a w każdym razie po upływie lat dziesięciu od otwarcia spadku (§ 2).

Z ustaleń faktycznych sprawy wynika, że już w grudniu 2004 r. H. P. (2) nie była zdolna do świadomego podejmowania decyzji w rozporządzaniu swoim majątkiem – z uwagi na postępującą chorobę Alzheimera. Zachodzi zatem podstawa nieważności testamentu lokowana w treści art. 945 § 1 pkt 1 k.c.

W związku z powyższym, do dziedziczenia po zmarłym dochodzą spadkobiercy ustawowi.

Zgodnie z treścią art. 932 k.c. w braku zstępnych i małżonka spadkodawcy cały spadek przypada jego rodzicom w częściach równych (§ 3). Jeżeli jedno z rodziców spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada rodzeństwu spadkodawcy w częściach równych (§ 4). Jeżeli którekolwiek z rodzeństwa spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku pozostawiając zstępnych, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego zstępnym. Podział tego udziału następuje według zasad, które dotyczą podziału między dalszych zstępnych spadkodawcy (§ 5).

Reasumując, wobec braku małżonka, zstępnych i rodziców, którzy dożyliby spadku, do dziedziczenia powołane zostało rodzeństwo H. P. (2) oraz zstępni tego rodzeństwa, które zmarło przed nią.

Jeśli chodzi o orzeczenie o kosztach postępowania, to w ocenie Sądu nie było dostatecznych podstaw do odstąpienia od zasady wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c., która mówi, że zainteresowani we własnym zakresie ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Stąd oddalenie wniosku H. S. (1) w tym zakresie.

O nieuiszczonych kosztach sądowych w postaci wynagrodzenia biegłego sądowego rozstrzygnięto zgodnie z art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) uznając, że winien je ponieść wnioskodawca, jako zainteresowany nabyciem spadku na podstawie testamentu, który okazał się nieskuteczny i nieważny.